

PROTOKÓŁ Nr 16/15
z posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego
z dnia 17 września 2015 r.

Stan Komisji - 8 Radnych
Obecnych na posiedzeniu - 7 Radnych

Nieobecna: Radna Zofia Minko.

Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Pan Zdzisław Matuszewicz – Burmistrz Trzebiatowa
2. Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa
3. Pani Iwona Frączek – Kierownik OPS Trzebiatów
4. Pani Małgorzata Skoneczna – Dyrektor ZSzoI w Mrzeżynie
5. Pan Grzegorz Jelonek – Prezes ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o.
6. Pani Anna Kruczkowska – Zastępca Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 2 w Trzebiatowie
7. Pani Małgorzata Pietrzak – Dyrektor Publicznego Przedszkola w Trzebiatowie
8. Pani Renata Bielaszewska – Mamzer – Prezes ZBK „Trzebiatów” sp. z o.o.
9. Pani Teresa Senderska – Główna Księgowa ZPM Mrzeżyno
10. Pani Stanisława Bruszkowska – ZG „Mrzeżyno” sp. z o.o.
11. Pan Józef Domański – Dyrektor ZDGiGK w Trzebiatowie
12. Pani Renata Teresa Korek – Dyrektor TOK w Trzebiatowie
13. Pani Marta Górka – Trzebiatowski Ośrodek Kultury w Trzebiatowie

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Porządek obrad

1. Sprawy regulaminowe:
 - a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum,
 - b/ przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia,
 - c/ przyjęcie porządku obrad.
2. Ocena wykonania budżetu Gminy Trzebiatów za I półrocze 2015 roku
 - a/ stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego.
3. Dyskusja nad Strategią Rozwoju Gminy Trzebiatów – wnioski
 - a/ stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego.
4. Stan przygotowań Gminy Trzebiatów do aplikowania o środki UE z perspektywy finansowej na lata 2014 – 2020 w ramach różnych programów. Plany zadań w gminie i podległych jednostkach organizacyjnych, poziom ich przygotowania, ramy finansowe a kwestia zabezpieczenia wkładów własnych
 - a/ stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego.
5. Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.
6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Przebieg obrad

Do punktu 1.
Sprawy regulaminowe

a/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum

Posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego otworzył Przewodniczący Komisji Radny Edward Krychowiak. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11.00.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził quorum Komisji do podejmowania prawomocnych decyzji.

Zawiadomienie wraz z porządkiem obrad stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Kserokopie imiennych zaproszeń stanowią załącznik nr 3 do protokołu.

Ogłoszenie o posiedzeniu Komisji, które zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń, stanowi zał. nr 4 do protokołu.

b/ przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia

Protokół Nr 15/15 z dnia 20 sierpnia br., przyjęty został przez Wysoką Komisję jednogłośnie, 7 głosami „za”.

c/ przyjęcie porządku obrad

Przewodniczący zapoznał Radnych z dziennym porządkiem obrad, który Wysoka Komisja przyjęła jednogłośnie, 7 głosami „za”.

Do punktu 2.

Ocena wykonania budżetu Gminy Trzebiatów za I półrocze 2015 roku

Sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Trzebiatów za I półrocze 2015 roku stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Radny Edward Krychowiak – w związku z tym, że członkowie Komisji szczegółowo zapoznali się ze sprawozdaniem z wykonania budżetu gminy za I półrocze zaproponował, aby Radni zadawali konkretne pytania do tego sprawozdania. Przewodniczący zasugerował, aby najpierw zająć się szczegółowym wykonaniem dochodów, a później przejść do szczegółowego wykonania wydatków gminy.

DOCHODY:

Radny Mirosław Makarewicz – powiedział, że rozumie, że dochody nie są realizowane równomiernie z miesiąca na miesiąc, ale gdybyśmy podzielili ten plan dochodów po zmianach na dwa, i do tego przyrównali aktualne wykonanie, to brakuje nam niecałe 2,5 miliona, żeby ten plan za półrocze był wykonany w 50%. Oczywiście nie można tego brać tak dokładnie. Niewykonane są w dużej mierze dochody ze sprzedaży mienia i w kontekście tego, to wykonanie nie wydaje się całkiem takie złe po stronie dochodów. Radny zapytał, czy jest szansa w ocenie Pani Skarbnik, że mimo problemów ze sprzedażą nieruchomości nie gorsze tempo w realizacji dochodów będzie w drugim półroczu, a może lepsze?

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – wyjaśniła, że są dochody, wydatki, ale i przychody i rozchody w budżecie. Jak zobaczymy na rozchody, to w lipcu 1,8 mln już zmieniło nam trochę sytuację budżetu. Jeżeli chodzi o podatki mamy nadzieję, że nic się nie załame, jak widzimy one wpływają w

miarę sukcesywnie. Sprzedaż zatrzymała się dzisiaj na 960 tysięcy. Jeżeli chcielibyśmy realizować wydatki nie będzie nas na to stać, bo wydatki inwestycyjne do tej pory są wstrzymane. Jeżeli chodzi o dochody inne niż te ze sprzedaży mamy nadzieję, że się nie załamią. Może być jakieś wahnięcie w odsetkach od rat sprzedaży, bo WIBOR spadł, więc te wpłaty z odsetek też są troszkę mniejsze, ale nie jest to skala milionowa. Te, które czekamy jeszcze na wpłaty przy rozliczaniu pieniędzy unijnych, one wpływają. Zagrożeniem jest sprzedaż.

Radni analizując szczegółowy plan dochodów zadawali pytania, na które Pani Skarbnik udzieliła wyczerpujących odpowiedzi.

WYDATKI:

Po przeanalizowaniu poszczególnych pozycji w szczegółowym planie wydatków gminy Radni zgłosili kilka ogólnych uwag na temat wykonania budżetu gminy za I półrocze 2015 roku.

Radny Edward Krychowiak – powiedział, że niepokoi go to, że budżet praktycznie mamy wykonany w 50%, i my, jako Komisja Rozwoju Gospodarczego marzylibyśmy sobie, żeby te pieniądze poszły na inwestycje.

Radny Mirosław Makarewicz – zapytał Panią Skarbnik, dlaczego nie realizujemy inwestycji? Odpowiedziała Pani pewnie, bo nie ma środków, bo nie ma pieniędzy, bo gmina nie dysponuje wolnymi środkami.

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – potwierdziła słowa Radnego Makarewicza i dodała, że te zadania, które były w budżecie i które Radni teraz osądzają, były to zadania obligatoryjne, które trzeba było wykonać, a wszystko związane z inwestycjami większymi i mniejszymi zostało wstrzymane. Już przy omawianiu przesunięcia obligacji rozmawialiśmy o tym, że nawet jak wytniemy wszystkie inwestycje, to dużo będzie nam brakowało do zamknięcia budżetu. Pani Skarbnik powiedziała, że nie ma pomysłu na to, co powinniśmy zrobić.

Radny Mirosław Makarewicz – w kontekście tego pytania chciałby wypowiedzieć się na temat pozycji dotyczącej wylapywania zwierząt za 105 tysięcy. Radny oznajmił, że jak o tym przeczytał w sprawozdaniu, to szlag go mało nie trafił. Jeżeli sobie weźmiemy tabelę z limitami wydatków na inwestycje i zobaczymy ile zadań jest wartości poniżej 50 tysięcy złotych, a o tyle zostały zwiększone te nakłady, to serce się kraje, że my na sferę, która w odczuciu Radnego nie powinna nigdy tyle kosztować i którą można próbować załatwić w inny sposób działaniami organizacji społecznych, jakimś wolontariatem, młodzieżą szkolną, a nie najprostszym sposobem – przeznaczyć dodatkową kasę, złapać, oddać do schroniska, zapłacić i niczym się nie przejmować. W kontekście projektu budowy Mariny za ok. 49,2 tysięcy, który może mieć wpływ na pozyskiwanie środków unijnych, gdzie ta dokumentacja może być nam potrzebna, to my tego zadania nie robimy, a przesuwamy i dajemy lekką ręką środki na łapanie psów i kotów. Radny powiedział, że jest wrażliwy na los zwierząt, ale nigdy by tak nie postąpił i spróbował załatwić sprawę inaczej. Tylko 10,5 % jest wykonania inwestycji. Rozumiemy, nie ma pieniędzy, nie ma dochodów ze sprzedaży, ale tym bardziej te złotówki trzeba z każdej strony oglądać. Dla Radnego jest to nierozważne.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – oznajmił, że od pewnego czasu podejmujemy takie starania w poszukiwaniu chętnych, którzy rozpoczęliby działania w kierunku utworzenia takiego schroniska, a więc stwierdzenia „lekką ręką”, „nierozważnie” do tej części naszych działań nie odnoszą się.

Radny Edward Krychowiak – pytanie zasadnicze jest takie – czy tak biedną gminę stać na taki wydatek?

Skarbnik Trzebiatowa – Pani Mariola Ludwiczak – powiedziała, że przeraziła ją ta kwota 50 tysięcy w porównaniu z innymi gminami, które przeznaczają na to mniejsze kwoty i jakoś sobie radzą.

Radny Mirosław Makarewicz – uważa, że nie można nie widzieć problemu, zamykać na problem oczy, ale we wszystkim należy zachować zdrowy rozsądek.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusewicz – uważa, że w tej dyskusji powinien brać udział Dyrektor Domański, który odpowiedziałby na wszystkie pytania i wątpliwości.

Radny Stanisław Matulewicz – uważa, że już przy projektowaniu budżetu mówiliśmy, że jest założona duża kwota, mówiliśmy o budowie, czy zaadaptowania schroniska dla zwierząt. Teraz, kiedy nabiło 100 tysięcy mówimy „oj”. Wtedy był sygnał. Teraz nas to drogo kosztuje i jesteśmy postawieni przed faktem, bo takie koszty są. A jeszcze mamy pół roku. Trzeba było zapobiegać.

Radny Edward Krychowiak – problem jest taki, że gmina jest biedna, a tyle pieniędzy na to zostało wydane.

W związku z brakiem dalszych głosów dotyczących oceny wykonania budżetu gminy za I półrocze 2015 roku Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie.

Do punktu 3.

Dyskusja nad Strategią Rozwoju Gminy Trzebiatów – wnioski

Radny Edward Krychowiak – oznajmił, że na okoliczność dzisiejszej dyskusji, ukazał się dzisiaj również projekt uchwały w sprawie uchwalenia Strategii Rozwoju Gminy. Radny powiedział, że projekt tej uchwały czytał kilka razy i nie bardzo go rozumie (w porównaniu do strategii innych gmin). Ten nasz dokument odnosi się wrażenie, że jest dokumentem pomocniczym do przygotowania Strategii. Z niej w chwili obecnej nic nie wynika ani dla przysłowiowego Kowalskiego ani dla grupy mieszkańców, nie odbyły się żadne konsultacje społeczne z mieszkańcami, nie było odniesienia w terenie. Ona w dużym stopniu różni się od Strategii w innych gminach, w Kołobrzegu, w Międzyzdrojach. Strategia Rozwoju Gminy Kołobrzeg na przykład obrazuje informacje pod każdym względem. Z naszej Strategii nic nie wynika. Radny nie wyobraża sobie, żebyśmy mogli ją przyjąć.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusewicz – obawia się, że Pan Przewodniczący między innymi przez swoją nieobecność na ostatnim, kluczowym spotkaniu dotyczącym istoty tego typu Strategii nie do końca rozumie jaki to ma być dokument i czemu on ma służyć, czy to jest wstęp, czy to jest część ogólna, czy to jest jakiś przyczynek, czy dodatek do Strategii. Analizując tok wielomiesięcznych prac nad Strategią, te wszystkie kwestie i wątpliwości, które Pan Przewodniczący przedstawił były wielokrotnie na różne sposoby wyjaśniane, dlatego też Pan Burmistrz sądzi, że dobrze by było, aby nie opóźniać prac naszego samorządu nad Strategią, ponieważ jest to dokument, który warunkuje wiele późniejszych działań, m.in. to, jakie zadania mogą i powinny być realizowane. Jest to głębokie niezrozumienie tematu, dlatego Burmistrza to bardzo niepokoi. Nie możemy opóźniać prac nad Strategią, bo ten dokument jest wymagany, jako warunek przystępowania do konkretnych projektów.

Radny Edward Krychowiak – powiedział, że nad tym dokumentem prace trwają już piąty rok i nic z tego nie wynika. Jak się otworzy Strategię Gminy Kołobrzeg, to na której stronie by się nie otworzyło, to nie ma opisywania pobożnych życzeń, tylko ściśle potrzebne dokumentacje.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – odnosi wrażenie, że Pan Przewodniczący nie rozumie, czym jest Strategia i jak należy nad nią pracować, a nie dostrzega przy okazji, że coś się dzieje wokół tej Strategii. Pan Burmistrz oznajmił, że jego zdaniem Pan Przewodniczący jest kompletnie oderwany od prac nad Strategią i rozwojem naszej gminy i to jest przerażające. Strategia Kołobrzegu, o której mówi Pan Przewodniczący była przygotowywana według zupełnie innych standardów. Pan Przewodniczący przeglądając różne Strategie nie rozumie nawet tego, że dzisiaj są ściśle określone warunki prac nad nowego typu strategiami rozwoju. To spotkanie Burmistrz ma wrażenie, że też będzie bezprzedmiotowe.

Radny Paweł Poluszyński – powiedział, że był na tym ostatnim spotkaniu w sprawie Strategii i było one bardzo ogólnikowe, tak samo jak ten dokument, bo on faktycznie składa się w połowie z definicji, tak jakby ktoś je przepisał z książki. Rozmawialiśmy na temat Strategii, ale Radny ma wrażenie, że nie doszliśmy do porozumienia, że będziemy zatwierdzać w formie uchwały Strategię, którą Pan Burmistrz przygotował we wrześniu 2005 roku. Umówiliśmy się na to, że to było wstępne spotkanie, że spotkamy się jeszcze raz w większej grupie i stworzymy tą Strategię. Tu jest masa ogólników, żadnych konkretów, nawet ogólnych celów rozwoju gminy nie ma. Mieliśmy nad tym pracować. Podjęcie uchwały na podstawie tej Strategii jest bezcelowe. Ten dokument jest dobrym punktem wyjścia do rozmowy.

Radny Stanisław Matulewicz – uważa, że zachowanie Pana Burmistrza dzisiaj ma na celu zbojkotowanie troszkę dzisiejszego spotkania. To zachowanie jest nad wyraz buńczuczne. Radny prosi, aby dać się wypowiedzieć.

Radny Mirosław Makarewicz – powiedział, że jest zaskoczony takim obrotem sprawy, do jakiego dochodzi. Od pewnego czasu w rozmowach z Burmistrzem padały sformułowania, że trzeba zacząć prace nad Strategią, że czas nagli, że musimy przejść do części szczegółowej. Później pojawiła się propozycja spotkania, z tym nieszczęsnym terminem i to spotkanie zostało zapowiedziane, jako spotkanie dotyczące drugiego, szczegółowego, zadaniowego etapu Strategii. To spotkanie absolutnie nie miało takiego charakteru, bo panowie specjaliści, którzy nam pomagają w skrótovej formie powtórzyli prezentację, którą pokazali na jednym z wcześniejszych spotkań i starali się uzmysłowić, pokazać Radnym i innym w jaki sposób powinniśmy zacząć dalsze działania nad Strategią, ukierunkować nas. Na tym spotkaniu 7 września Pan Burmistrz mówił o pewnych konkretach, o rozwoju turystyki, czyli o bardziej szczegółowych, operacyjnych tematach. Radny przypomniał, że na końcu tego spotkania Pan Burmistrz mówił o tym, że nasza Strategia jest gotowa do uchwalenia, a Radny wypowiedział się wówczas, że ani ta prezentacja ani to, co do tej pory Pan Burmistrz przygotował nie jest w jego odczuciu Strategią i wypadałoby to dopracować. Temat został zaplanowany na Komisję, na sesję i teraz na to wszystko nakłada się uchwała Rady Miejskiej efektem czego ma być przyjęcie tego, co jest. I tu mamy jakieś nieporozumienie. Jeżeli mielibyśmy ten dokument przyjąć, to nie jest to kompletna Strategia. Może być to nazwane ogólna Strategia, koncepcja Strategii albo kierunki opracowania Strategii, ale brakuje to dalszej części nad którą powinniśmy popracować. Na dowód tego Radny przytoczył słowa Pana Burmistrza, które są dołączone do Strategii, która się pojawiła w końcówce ubiegłego roku, gdzie we wstępie napisał, że „nasza Strategia jest dokumentem długookresowym, który docelowo będzie się składał z dwóch części, część podstawowa ma uniwersalny charakter i na podstawie analizy zastanej sytuacji społeczno – ekonomicznej pozwala określić deficyty, potencjały i cele rozwojowe; część druga operacyjna pozwoli skonkretyzować bardziej szczegółowe zadania społeczne oraz gospodarcze, w uzależnieniu od wszystkich uwarunkowań”. Mowa jest wyraźnie o tych dwóch etapach tej Strategii, o dwóch częściach. To, co mamy na dzisiaj, to jest bez mała to, co było wtedy, więc tu się żadna druga część nie objawiła. Powinniśmy więc zacząć sensowną pracę i tę drugą część robić. Pytanie, czy ci specjaliści są w stanie nadal nam w tym pomagać, bo Radny odniósł wrażenie, że inicjatywę na tym etapie bardziej powinien przejąć samorząd gminny, który

ogólnikowo, teoretycznie jest zorientowany w diagnozie obecnej sytuacji, panowie w prezentacji zaprezentowali główne trzy cele strategiczne. Z tego można wywodzić cele operacyjne, ale to są tylko hasła i nic, nie wiemy co dalej, musimy to wypełniać jakąś treścią. Nie muszą to być jakieś konkrety typu liczba wędzarni, natomiast zostawienie takiego ogólnika czego nie rozwiązuje. Radny uważa, że ten dokument, który na dzień dzisiejszy zaistniał i w naszej świadomości jest, to jest pierwsza część Strategii, ta ogólna i jako taka mogłaby być przyjęta przy założeniu, że jako Radni zgodzimy się przynajmniej z tymi trzema celami i powinniśmy dalej to rozwijać, w kolejnych krokach iść do przodu.

Radny Edward Krychowiak – uważa, że z naszego dokumentu, jakby ktoś chciał wyciągnąć wnioski, to z tego nic nie wynika.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – mówimy różnymi językami. Burmistrz stwierdził, że Radni nie rozumieją albo nie chcą zrozumieć co Burmistrz stara się powiedzieć. Burmistrz kompletnie nie rozumie wystąpienia Pana Makarewicza, który dzisiaj mówi zupełnie co innego niż mówił na spotkaniu, wręcz zostało przekręcone hasło tamtego spotkania, które było takie, że podsumowujemy pierwszy etap i określamy, co jest nam potrzebne jako dokument do uchwalenia i jak powinno wyglądać przygotowanie do części operacyjnej. Bardzo wyraźnie też zostało stwierdzone i potwierdzone ze strony ekspertów i Pana Przewodniczącego, że ten dokument jest wystarczającym dokumentem, rozumianym jako część ogólna i dokumentem do uchwalenia. Burmistrz oznajmił, że dysponuje notatką z tego spotkania i jest w stanie ją w każdej chwili przedstawić. Burmistrz powtórzył, że niektórzy Radni nie rozumieją, o czym jest mowa na spotkaniu. Podczas tamtego spotkania bardzo wyraźnie powiedzieliśmy, że część ogólna jest zamknięta i jest to dokument do uchwalenia. Burmistrz przypomniał, że Burmistrz wręcz szukając jakiejś wspólnej płaszczyzny rozmowy nad drugim etapem wskazywał mechanizmy zabezpieczające udział Rady w pracy operacyjnej, która jest jako drugi etap i pozostaje poza tym pierwszym dokumentem do uchwalenia. Jeżeli Pan dzisiaj co innego mówi, to Burmistrz jest głęboko rozczarowany tymi słowami. Ten dokument w obecnym kształcie jest związany z nowym zupełnie etapem rozwoju naszego województwa. Jest dostosowany do Strategii Rozwoju Województwa Zachodniopomorskiego, kraju i powiatu, obejmuje wszystkie elementy, które są niezbędne do przyjęcia tego dokumentu w formie Strategii Rozwoju Gminy. Część operacyjna zrodzi wiele innych problemów, wiele innych dyskusji i będzie trwała w czasie. Będzie musiała być też elastyczna i dopasowywać się do konkretnych programów, które zostaną ogłoszone. Więc w jakim stopniu możemy dzisiaj określać konkretne zadania, na przykład ilość wędzarni? Nie możemy. Musimy zdać sobie sprawę z tego, na jakim etapie jesteśmy jako województwo i kraj w przygotowaniach do konkretnych programów europejskich i dostosować nasze działania właśnie do tego. Dzisiaj natomiast Burmistrz słyszy, że Państwo chcieliby i to jest zupełnie nowy głos, nowa jakość wygłaszana przez część Radnych, którzy nie do końca złapali to, o czym rozmawiano wcześniej, że do tej części ogólnej powinna być dołączona część operacyjna. Burmistrz przypomniał, że wskazał konkretną metodę warsztatową, jak mamy myśleć do następnego spotkania nad tą częścią operacyjną. Do każdej części należy wpisać zadania priorytetowe. Zwracając się do Przewodniczącego rady Burmistrz zapytał, jak można tak mówić, że my tego wszystkiego nie ustaliliśmy podczas tamtego spotkania? Burmistrz powtórzył, że jest mu niezmiernie przykro, że nie rozumiemy się w tak ważnej kwestii i jeżeli dzisiaj chcielibyście Państwo włożyć do Strategii to, o czym mówił Przewodniczący Krychowiak, jakieś konkretne zadania, to będziecie musieli to odłożyć do połowy przyszłego roku i nie uchwalać Strategii, a więc nie przygotować naszej gminy do aplikowania w tych programach.

Radny Edward Krychowiak – powiedział, że niestety nie rozumie tego przedłożonego dokumentu, z niego nic nie wynika.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – powiedział, że nie widzi już racjonalnego powodu uczestniczenia w tej dyskusji dotyczącej Strategii. Jeżeli Radni chcą od nowa zacząć pracę nad

Strategią, to nie uporają się z tą pracą przez najbliższe pół roku. Jeżeli nie chcecie zrozumieć dotychczasowej pracy, to będziecie musieli podjąć takie wyzwanie. Takie stwierdzenia jak tu padają, są zupełnie niezrozumiałe. Jeśli Pan Radny Poluszyński twierdzi, że był chyba na zupełnie innym spotkaniu i nie pamięta ustaleń, to dlaczego nie postawił pytań na tamtym spotkaniu? A dziś mówi, że nic nie rozumie z tego.

Radny Paweł Poluszyński – zwracając się do Pana Burmistrza powiedział, aby nie wkładał mu w usta słów, których on nie wypowiedział.

Radny Mirosław Makarewicz – proponuje wystudzić trochę atmosferę i zapanować nad emocjami. Zwracając się do Pana Burmistrza Radny Makarewicz powiedział, że jest między nami rozbieżna interpretacja co do przebiegu tamtego spotkania i jego wypowiedzi. Nie będzie próbował toczyć sporu o to, w jakim duchu się wypowiadał i co miał na myśli, bo szkoda na to czasu. Pana Burmistrza intencją jest, aby Strategia była uchwalona i intencją jego i Radnych jest, żeby Strategia była uchwalona. Radny powtórzył, że dokument, który Pan Burmistrz teraz przedłożył Radnym nie jest kompletną Strategią i jeżeli się zgodzimy, co do tego faktu, to możemy pójść dalej, bo nie jest intencją Rady, aby blokować coś i opóźniać, ale nie tworzymy wrażenia wspólnego i nie mydlmy oczu społeczeństwu, że mamy kompletną Strategię. Mamy ogólny dokument, który możemy nazwać Strategia Rozwoju Gminy Trzebiatów na lata 2015 – 2020 i na przykład część ogólna, określenie strategicznych celów – i w tym duchu możemy to przyjąć i idźmy dalej. Nie tworzymy wrażenia przed nikim, że mamy piękną i kompletną Strategię. Radny jest absolutnie przeciwny temu, żeby Strategia określała liczbę piekarni, wędzarni – to jest do niczego w Strategii niepotrzebne, tu jest potrzebne kierunkowe wytyczenie celów. Bez udowadniania komukolwiek, czegokolwiek zgódźmy się przynajmniej co do tego, że mamy opracowaną część ogólną, wytyczone strategiczne trzy cele i możemy to wtedy uchwalić, ale nie mówmy o kompletnej Strategii, bo ona kompletna nie jest.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – oczywiste jest, że to nie jest Strategia do etapu wskazania zadań, bo taka być nie może i to ustaliliśmy wcześniej. To jest dokument, który w stopniu podstawowym zakreśla cele strategiczne, które są podstawą do prac nad częścią operacyjną. Burmistrz powtórzył, że w tym kształcie jest to dokument wystarczający, co potwierdzają eksperci do uznania, jako Strategia do aplikowania o jakieś środki. I w tym kontekście Burmistrz mówi, że to jest kompletna Strategia. Natomiast określenie konkretnych zadań będzie możliwe w przyszłości. Pan Burmistrz odczytał fragment notatki z ostatniego spotkania w sprawie Strategii sporządzonej przez jego asystenta. Burmistrz proponuje teraz, aby Pan Przewodniczący zechciał się określić, czy uważa, że ten dokument jest wystarczający do podjęcia uchwały na najbliższej sesji, czy nie i należy rozpocząć prace nad czymś innym.

Radny Edward Krychowiak – powiedział, że te dokumenty przygotowała firma z zewnątrz, w związku z tym zapytał, jakie to są koszty?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – powiedział, że dotychczas jest to kwota około 10 tysięcy złotych.

Radny Edward Krychowiak – uważa, że ten dokument nic nie wnosi i należałoby ogłosić konkurs na wykonanie odpowiedniej Strategii, takiej, jaka jest potrzebna gminie Trzebiatów. Z tego dokumentu nic nie wynika.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – właśnie takiego rozwoju sytuacji się spodziewał wstając poprzednio i stwierdził, że skoro osoba przewodnicząca obradom KRG wyraża takie zdecydowane stanowisko oparte na nieznajomości rzeczy kompletnej, to nie wydaje się, żeby

szanowna Komisja była w stanie podjąć dzisiaj jakiegokolwiek dzisiaj racjonalne ustalenia w tych sprawach.

Radny Edward Krychowiak – oznajmił, że wszystkie opinie i wnioski Komisji Rozwoju Gospodarczego są podejmowanie poprzez głosowanie.

Radny Paweł Poluszyński – odnośnie odczytanej przez Pana Burmistrza notatki powiedział, że zgodzi się z nią tylko w połowie. Radny powiedział, że był na tym spotkaniu, dosyć uważnie słuchał i od początku odniósł wrażenie, że będziemy pracować nad Strategią kompleksową. Tu są bardzo ogólne cele. Radny powiedział, że wychodząc z tego spotkania, wyszedł z głębokim przekonaniem, że jest to spotkanie wstępne do stworzenia Strategii Rozwoju Gminy. Radny nie uważa, że ten dokument można nazwać kompleksową SRG. Jeżeli przyjmujemy założenia, że SRG podzielimy na dwa akty, to byłby skłonny zgodzić się z Panem Burmistrzem, tylko na tym spotkaniu było inne wrażenie. Radny wyjaśnił, że o to mu chodziło.

Radny Edward Krychowiak – zapytał, jaki koszt przewiduje Pan Burmistrz dla całej Strategii?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – w związku z tym, że Przewodniczący Komisji nie odpowiedział mu wcześniej na jego pytanie, to pozwoli sobie nie odpowiedzieć na jego pytanie. Odnosząc się do wypowiedzi Radnego Poluszyńskiego Burmistrz powiedział, że przeczy swoim słowom, ponieważ we wstępie dokumentu jest napisane, że Strategia będzie uzupełniana o dokumenty o charakterze operacyjnym. Burmistrz powiedział, że mało tego, że nie usłyszał ustaleń, że są dwie części, to nie doczytał samego wstępu.

Radny Stanisław Matulewicz – oznajmił, że kilkakrotnie czytał ten projekt uchwały i miał nadzieję, że dzisiaj swoją wiedzę uzupełni, ale nie udało się to. Jedna rzecz go zniechęciła - Pan Burmistrz ciągle mówi: nie rozumiecie, nie było was, nie doczytaliście. Radny myśli sobie, że w takim klimacie, to idziemy w złym kierunku. Radny jest w martwym punkcie, bo wie, że jest to niekompletne, niejasne, ale boi się myśleć, co dalej nas czeka, jeśli chodzi o wydatki.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – oznajmił, że nad drugą częścią będziemy musieli pracować my sami i to zostało tu wypowiedziane. Czy Pan był na tym spotkaniu? Dlaczego Przewodniczący Krychowiak nie zaprosił na dzisiejszą Komisję zespołu ekspertów? To jest szalenie nie merytoryczne. Wasze wypowiedzi są złośliwe i nie odnoszą się do rzeczy. Nie macie informacji na temat Strategii, nie chcecie zrozumieć podstawowej wykładki, nie do końca wczytaliście się w te dokumenty i Burmistrz odnosi wrażenie, że Rada nie wykonała swojej pracy, którą powinna była wykonać nad tą częścią przygotowaną do Strategii, która jest torpedowana przez część członków Rady, którzy kompletnie nie rozumieją tego. Rzeczywiście nie jesteśmy gotowi.

Radny Edward Krychowiak – jeśli tą Strategię ma wziąć mieszkanie miejscowości X i Radny i jej nie rozumie, to ona ma być dla tego mieszkańca, czy pisana jest po to, aby nie zrozumieć? Radny chciałby również wiedzieć, jaki będzie końcowy koszt tego opracowania, bo jeśli tu nic nie mamy, a kosztuje to 10 tysięcy, to nie wyobraża sobie ile będzie kosztowała całość.

Radny Mirosław Makarewicz – wnioskuje o zakończenie tej dyskusji, bo ona już absolutnie do niczego nie prowadzi. Radny podtrzymuje swoją opinię z wcześniejszych wypowiedzi, że ten dokument może być do uchwalenia przy założeniu, że wszyscy jesteśmy świadomi, że jest to część ogólna, określająca cele strategiczne, nad którą dalej trzeba pracować w części operacyjnej. Będzie to przyczynek do dalszej pracy. Jeśli chodzi o koszt 10 tysięcy, to jeżeli on obejmuje analizę SWOT, to nie jest to dramat, to nie jest to wcale tak duża kwota.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – myśli, że kwota całościowa nie przekroczy kwoty 25 tysięcy złotych z opracowaniem finalnych zadań, czyli całej części operacyjnej. Burmistrz proponuje, aby radni zorientowali się, ile kosztuje przygotowanie Strategii Rozwoju Gminy. Elementy składowe tego dokumentu zawierają analizę SWOT, której wykonanie kosztuje znacznie więcej niż te 10 tysięcy, które zapłaciliśmy do tej pory za ten dokument.

Radny Stanisław Matulewicz – obawia się tylko tego, że pieniądze wydamy, a za rok się okaże, że ma się to nijak do rzeczywistości.

Radny Paweł Poluszyński – powiedział, że nie przeraża go kwota 10 tysięcy złotych, nawet kwota 25 tysięcy przy tak szerokiej analizie nie jest tak duża. Radny uważa, że należy postawić końcowe pytanie, czy jesteśmy w stanie się zgodzić, czy część ogólną przyjmujemy na sesji? Bo jeśli odrzucimy to, będziemy to chcieli uszczegółowić i podjąć to kompleksowo, to faktycznie może to utrudnić aplikowanie o środki spółkom i samej gminie.

Radny Edward Krychowiak – zamknął dyskusję w przedmiotowym punkcie.

Do punktu 4.

Stan przygotowań Gminy Trzebiatów do aplikowania o środki UE z perspektywy finansowej na lata 2014 – 2020 w ramach różnych programów. Plany zadań w gminie i podległych jednostkach organizacyjnych, poziom ich przygotowania, ramy finansowe a kwestia zabezpieczenia wkładów własnych

Zestawienie informacji Urzędu Miejskiego, jednostek organizacyjnych gminy oraz spółek w sprawie aplikowania o środki unijne stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Radny Edward Krychowiak – oznajmił, że celem zaproszenia gości odnośnie stanu przygotowań Gminy Trzebiatów do aplikowania o środki UE z perspektywy finansowej na lata 2014 – 2020 w ramach różnych programów jest wymiana poglądów w tym zakresie. W związku z tym, że już niedługo będziemy przystępować do projektu budżetu gminy na 2016 rok Radni chcielibyśmy znać priorytety jednostek organizacyjnych i spółek odnośnie pozyskiwania środków finansowych i zadań, które chcieliby realizować. Przewodniczący powiedział, że niektóre z otrzymanych informacji dotyczą tylko lat 2014-2015, a naszym celem jest dyskusja nad latami 2014 – 2020. Naszym celem jest zapoznanie się z programami i możliwościami. Przewodniczący otworzył dyskusję w temacie.

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – powiedział, że dzisiaj, jeśli stoimy przed takim wyzwaniem w kwestii stanu przygotowań gminy do aplikowania o środki finansowe w perspektywie 2015 – 2020, to oprócz rozpoznania z jakiego programu chcemy, czy możemy korzystać powinniśmy się zająć problematyką tego, co chcemy zrobić i tego, na ile nas stać, żeby zrobić, bo 95% programów pomocowych, to są programy nierealizowane w formie zaliczkowej, tylko dotowane po zrealizowaniu inwestycji. Jedynym programem zaliczkowym był Program Operacyjny Ryby, dzięki któremu gmina wybudowała port. Więc dzisiaj należy przede wszystkim zastanowić się na co nas stać, jakie mamy zabezpieczenie finansowe, żeby mieć wkład własny, bo bez niego nie zrealizujemy ani jednej inwestycji. Pan Prezes Jelonek oznajmił, że nie ma jeszcze rozporządzeń, wytycznych dotyczących zasad kwalifikalności wydatków w nowej perspektywie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Na dzień dzisiejszy wszystko wskazuje na to, że to rozporządzenie być może wejdzie dopiero na koniec roku, a może nawet w styczniu albo w lutym. Co gorsza, mają się zmienić zasady kwalifikalności, jeśli chodzi o Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. Do tej pory wyglądało to tak, że kosztami kwalifikowanymi były wszystkie koszty, które były poniesione niejako przed podpisania

umowy, ale z dniem złożenia wniosku o dofinansowanie. Natomiast w nowym projekcie jest napisane, że kwalifikowanymi mają być wszystkie wydatki poniesione po podpisaniu umowy, co za tym idzie, do tej pory, zanim podpisaliśmy umowę mogliśmy rozpiąć przetarg do prowadzenia prac, a w trakcie prowadzenia tych prac można było złożyć wniosek o dofinansowanie. W tej chwili będzie tak, że do przetargu będziemy mogli przystąpić dopiero po podpisaniu umowy. To wszystko przesunie się w czasie. Potrzeb w gminie jest bardzo wiele, więc trzeba określić te najbardziej istotne, te które decydują o żywotności i możliwości rozwoju.

Pani Anna Kruczkowska – Zastępca Dyrektora SP Nr 2 w Trzebiatowie – jeśli chodzi o szkoły wyjaśniła, że szkoły nie pozyskują środków twardych, bo nie mają prawa wnioskować, czyli wkład gminy w te zadania jest praktycznie żaden. My realizujemy najczęściej projekty miękkie, na które najczęściej niepotrzebny jest wkład własny. Jest to wkład niefinansowy, czyli na przykład wolontaryjny. My dostajemy granty z banku, z funduszu inicjatyw obywatelskich, bez wkładu finansowego. My możemy realizować tylko projekty miękkie.

Pani Renata Korek – Dyrektor TOK w Trzebiatowie – nie możemy jeszcze rozpocząć działań, skoro nie ma jeszcze wyznaczonych procedur i nie wiemy na czym stoimy. Jeżeli pod koniec roku będą określone procedury, będziemy mogli się do tego przymierzyć i wtedy moglibyśmy się spotkać i porozmawiać. Nie wiemy, co wymyśli Gryflandia, czy Pomerania, jakie będą priorytety, jaki będzie potrzebny wkład własny.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – zwracając się do Radnych i Pana Przewodniczącego Komisji powiedział, że spotkanie zostało źle przygotowane, gdyż cały Urząd z Sekretarzem, jednostką od funduszy pomocowych i Burmistrzem jesteśmy zawsze do dyspozycji, aby wyjaśnić, w jakim zakresie możemy stawiać dzisiaj pytania jednostkom gminy, co do ich oczekiwań. My dzisiaj, w tym okresie planowania na lata 2014 – 2020 mamy obecnie informacje o dwóch programach nieistotnych nawet z punktu widzenia tu obecnych, w których znane są zasady, na jakich można aplikować. Pozostała zasadnicza część jest nieznana. Dzisiaj stawiając takie pytanie kierownikom jednostek Pan Przewodniczący zawiesza w niebycie ten problem, bo nawet jak dyrektorzy mają jakieś pomysły, to nie wiedzą, na ile one będą do zrealizowania. Gmina w okresie 2014 – 2020 nie zrealizuje wszystkich swoich potrzeb, bo nie wszystkie programy będą dostosowane do naszych potrzeb. Będą zrealizowane najważniejsze programy z punktu widzenia Strategii Rozwoju Gminy, dlatego w pierwszej kolejności należy skupić się na Strategii. Dopiero moment pojawienia się tych programów, będzie tym momentem, kiedy każdy z kierowników, a przede wszystkim Urząd będzie w stanie usiąść i powiedzieć, czy one są do skonsumowania w zgodności z naszą SRG. Dzisiaj takie spotkanie jest w dużej mierze bezprzedmiotowe.

Radny Edward Krychowiak – powiedział, że to jest Pana Burmistrza opinia, on ma inną, ale każdy ma prawo mieć swój punkt widzenia.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – powiedział, że to nie jest opinia, to jest stanowisko egzekutywy naszego samorządu. Burmistrz poprosił, aby przyjąć to do wiadomości. Burmistrz powiedział, że nie jest jednym z kolejnych radnych.

Radny Mirosław Makarewicz – wkradło się pewne zamieszanie, jeśli chodzi o sam przebieg tego spotkania. Do Urzędu Gminy z Rady Miejskiej wyszła prośba o przygotowanie szczegółowej informacji, rozpisanej w punktach: „Informacja powinna dotyczyć następujących zagadnień: 1) Informacja o programach, w ramach których gmina Trzebiatów dotychczas uzyskiwała dofinansowanie z UE lub budżetu państwa (nazwa każdego programu, zadania z niego dofinansowane – w rozbiu na nazwy zadań, koszty całkowite, kwoty dofinansowań). Informacja powinna dotyczyć zadań z wszystkich

jednostek organizacyjnych gminy (włącznie ze spółkami) i wszystkich pozyskanych dofinansowań (nie tylko inwestycje !) . Informacja powinna być krótka, może mieć formę tabelaryczną a jej celem jest wyposażenie radnych w pełną wiedzę dotyczącą wcześniejszych dofinansowań lub uporządkowanie informacji, jakie radni już posiadają.

2) Informacje o zadaniach planowanych do samodzielnej realizacji przez gminę z udziałem środków unijnych (z perspektywy 2014 – 2020) bądź innych zewnętrznych. Informacje powinny przygotować wszystkie gminne jednostki organizacyjne (urząd, jednostki i zakłady budżetowe gminy, spółki itd.). Informacje powinny zawierać nazwy zadań, wykorzystywanych programów, cele jakie chcemy osiągnąć, koszty całkowite, planowaną wysokość dotacji, sposób zabezpieczenia wkładów własnych, zaawansowanie prac nad uruchomieniem danych zadań.

3) Zadania planowane do realizacji w gminie Trzebiatów z udziałem środków jak wyżej w ramach programów przewidzianych dla inicjatyw szerszych niż gmina. Informacja powinna zawierać nazwy zadań, wykorzystywanych programów, cele jakie chcemy osiągnąć, koszty całkowite, planowaną wysokość dotacji, sposób zabezpieczenia wkładów własnych gminy Trzebiatów, zaawansowanie prac nad uruchomieniem danych zadań.

4) Zadania planowane do realizacji w gminie Trzebiatów z udziałem środków jak wyżej, w których samorząd Trzebiatowa nie będzie uczestniczył organizacyjnie ani finansowo, ale które będą mieć istotne znaczenie dla funkcjonowania i rozwoju gminy Trzebiatów.

5) Ewentualne inne ważne informacje związane z punktem wprowadzonym do planu pracy Rady Miejskiej na wrzesień.”

Z tej dyskusji, która była tu do tej pory Radny Makarewicz rozumie, że jednostki typu szkoły, Ośrodek Kultury, Ośrodek Pomocy Społecznej są w stanie aplikować o granty, środki, przy których nie potrzeba wkładu własnego, gdzie jest ewentualny wkład w postaci niepieniężnej, więc jasno to trzeba było w tej informacji napisać. Natomiast jeśli mówimy o planowanych zadaniach, to w każdej placówce jest ktoś, czyli dyrektor, jakieś cele chciałby realizować, ma jakieś zamierzenia, ma jakiś program i chce się ustawić pod tym kątem w kwestii pozyskania środków. Czu uda się z czegoś skorzystać, to jest sprawa wtórna. Podejście jest tu nieco inne. Nic nie robimy, czekamy, ogłosili programy, są określone wymagania, spróbujemy się w to wpasować. To też jest metoda, tylko pytanie, czy jest to metoda dobra, bo wtedy raczej realizujemy to, na co jesteśmy skazani, a nie to, co może dużo lepiej służyć osiągnięciu naszych celów rozwojowych placówek. Być może te programy są tak skonstruowane, że jakiegokolwiek planowanie sobie z wyprzedzeniem nie ma sensu. Ale jeżeli nie ma sensu, to trzeba jasno o tym wcześniej mówić, żeby Radni mieli pełne wyobrażenie o tych sprawach, bo duża część Radnych nie ma z tym do czynienia na co dzień. Jeśli chodzi o programy twarde, gdzie wymagany jest udział własny, jest to oddzielna kategoria spraw i kierując całe to zagadnienie do planu pracy Rady Miejskiej, głównym powodem było to, aby się przyjrzeć sprawom szczególnie finansowym, bo ani nie chodzi tu o jakieś chęć ani nie o to, co jest realne (nie koncert życzeń), tylko kryterium są tu pieniądze i one weryfikują później wszystko, czy nas na to stać. Jeśli my, jako Radni mamy rozmawiać niedługo o budżecie na 2016 rok, którego projekt niedługo spłynie od Burmistrza, to my chcielibyśmy z wyprzedzeniem coś o tym wiedzieć, żeby mieć pewne informacje potrzebne do oceny tego projektu budżetu. Może to dzisiejsze spotkanie nie jest super przygotowane, ale też nie można posądzać Radnych o złe intencje i o to, że chcemy marnotrawić Państwa i nasz czas. Wszystko jest podyktowane troską, aby wyciągnąć jak najwięcej, ile się da i jak najkorzystniej dla gminy.

Radny Bogusław Barański – oznajmił, że od początku tej kadencji stara się przekonać, że jesteśmy w takim okresie, kiedy trzeba przygotowywać koncepcje, przygotowywać projekty, dokumentacje. Nie

możemy czekać, aż konkurs będzie ogłoszony, a my nic nie będziemy mieli. Do tego już dzisiaj trzeba przystąpić. A niestety nic w tym kierunku się nie robi. Mówimy o Strategii, ale do niej musimy wpiąć kilka chociaż propozycji. Co z tego, że Rada w styczniu zatwierdziła i uchwaliła projekt uchwały budżetowej Burmistrza, jak ze wszystkich wpisanych inwestycji na ten rok zostało zrealizowanych 10%. Po co tyle wpisywać?

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – zgadza się w zupełności z wypowiedzią Pana Makarewicza. Natomiast warto by było się jeszcze pokusić o to, aby zrobić taki podział i przeprowadzić dyskusję w dwóch etapach, pod względem, kto jest uprawniony do samodzielnego pozyskiwania środków i jak się do tego przygotował, jakie ma środki finansowe i drugi podział, to są te projekty miękkie, czyli to, co planujemy, bo wszystkie jednostki na pewno mają jakieś plany, projekty i to powinno mieć odzwierciedlenie w budżecie gminy. Mało tego, jeżeli są przedsięwzięcia takie, które spółka planuje, a nie ma wkładu własnego, ale są one niezbędne dla rozwoju gminy, należy się wspólnie zastanowić przy tej okazji, jak jej pomóc w tej realizacji, bo to, o czym mówimy, nie wszystkie przedsięwzięcia gminne muszą być realizowane przez gminę, ale gmina może zlecić niejako spółce wykonanie, ale beneficjentem środków będzie gmina. Jeśli taki układ byśmy zrobili, to też będzie dużo jaśniej i lepiej, będzie to miało sensowne odzwierciedlenie w naszych możliwościach budżetowych. My realizując projekty twarde już rok temu rozpoczęliśmy przygotowania do perspektywy finansowej, bo opracowanie projektów nie trwa 5 minut. Samo opracowanie dokumentacji to jest rok, czasami półtora. Do tego uzyskanie wszelkiego rodzaju pozwoleń, uzgodnień.

Radny Edward Krychowiak – powiedział, że bez tego dzisiejszego spotkania nie wiedzielibyśmy o tym wszystkim. Te wszystkie uwagi, które Państwo dziś przedstawicie będą ujęte w stanowisku. Taki był cel tego zaproszenia.

Pani Iwona Frączek – Kierownik OPS Trzebiatów – odnosząc się do wypowiedzi pana Barańskiego powiedział, że to nie jest tak, że nie jesteśmy przygotowani. Pamiętajmy, że co roku OPS przedstawia Radnym Ocenę Zasobów Pomocy Społecznej, który jest podstawowym dokumentem do tworzenia budżetu na rok kolejny. Tam zawsze określone są obszary problemowe i posiadamy wszystkie niezbędne dokumenty strategiczne.

Pan Grzegorz Jelonek – Prezes ZWiK „Trzebiatów” sp. z o.o. – myśli, że owocem dzisiejszego spotkania będzie podjęcie decyzji (jeśli chodzi o projekty twarde) w jakim kierunku idziemy i co będziemy robić, bo nie sztuką jest zrobienie dokumentacji, która będzie pokrywała się kurzem, a nie będzie wykorzystana, bo nie będzie takich możliwości pozyskania pieniędzy na to.

Pan Józef Domański – Dyrektor ZDGiGK w Trzebiatowie – oznajmił, że jesteśmy przygotowani do dzisiejszej dyskusji i bardzo dobrze, że takie spotkanie jest, bo można poruszyć trudne tematy. Pierwsza rzecz, należy sobie zadać pytanie, czy nas stać, jako gminę do składania projektów? Jeżeli chcemy zrobić drogę, nawet, kiedy dofinansowanie jest na 85%, to na nią składa się również oświetlenie, które jest zadaniem własnym gminy. To jest kwestia decyzji, czy robimy, czy stać nas na to.

Pani Edyta Modzelewska – specjalista ds. pozyskiwania środków unijnych – uważa, że dzisiejsze spotkanie było konieczne, z tym, że potrzebne są również kolejne spotkania, cykliczne, aby ocenić stan zaawansowania i wdrażania programu. Na dzień dzisiejszy bazujemy tylko na tym, co jest w Internecie, nie mamy jeszcze szkoleń z Urzędu Marszałkowskiego. Możemy mówić o programach, które wyszły albo o projektach programów. Nie ma szczegółów, nie ma wytycznych, nie ma rozporządzeń. Projekty, które są też niewiele nam mówią. Ponadto, do każdego zadania wyjdą uszczegółowienia. To co jest teraz wpisane, nie oznacza, że na pewno będzie wpisane. Te plany, które zostały wpisane do realizacji przez Urząd Miejski w latach 2014 – 2020 to nie był koncert życzeń, bazowaliśmy na podstawie tego,

jakie mamy możliwości finansowe, co zostało ujęte w wpf + ponadto wiele zadań, a także możliwości uzyskania wsparcia, bo nie wszystkie zadania, które chcielibyśmy zrealizować mają swoje odzwierciedlenie w uzyskaniu pomocy. Jak będzie, nie jesteśmy w stanie na dzień dzisiejszy powiedzieć. Najlepiej wdrożonym na dzień dzisiejszy programem jest Program Rozwoju Obszarów Wiejskich i tutaj już ruszają pierwsze konkursy, ale w Regionalnym Programie Operacyjnym jeszcze nic burzliwego się nie dzieje. Za cztery miesiące będziemy mądrzejsi, dlatego proponuje, aby takie spotkania były cyklicznie, co kilka miesięcy, aby ewentualnie wprowadzać zmiany do budżetu. Gmina jest przygotowana, posiadamy wiele dokumentacji i czekamy tak naprawdę na nabór. Jeśli chodzi o infrastrukturę drogową, to w wielu przypadkach (w przedłożonej informacji) jest napisany stan przygotowania, jako dokumentacja kompletna. Nie ma sensu wpisywać koncertu życzeń, lepiej skupmy się na tym, co jest wpisane do wpf.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – podkreślił, że nie może dzisiaj chodzić o koncert życzeń, nie może. To jest kompletnie bezcelowe. Musimy przede wszystkim zacząć pracować nad Strategią, która pokaże nam, które zadania są najważniejsze, bo wiadomo, że mamy ograniczone środki. My nie zrealizujemy naszych wszystkich potrzeb, a to, które zadania są najważniejsze wskaże nam praca nad Strategią. I na tym musimy się skoncentrować.

Radny Edward Krychowiak – powiedział, że nikt nikomu nie zabroni marzyć, ani pisać, a żeby w ogóle rozmawiać i cokolwiek wybierać, to musimy coś mieć w ogóle. Po to jest to spotkanie, aby przeprowadzić dyskusję, dlatego wszystkim dziękujemy za przybycie.

Radny Mirosław Makarewicz – w związku z głosami, które padły w dyskusji, że spotkanie było potrzebne i warto się spotykać powiedział, że moglibyśmy zastanowić się nad organizacją takiego spotkania, które będzie już bardziej konkretne, bo po tym dzisiejszym spotkaniu państwo lepiej czujecie o czym Rada chciałaby wiedzieć, czego oczekuje. Można by było się pokusić o organizację takiego spotkania przed uchwaleniem budżetu na 2016 rok.

Pani Edyta Modzelewska – specjalista ds. pozyskiwania środków unijnych – powiedziała, że wszystkie wytyczne do końca roku mają się pokazać, więc nabory będą w pierwszym kwartale 2016 roku.

Radny Edward Krychowiak – oznajmił, że temat jest bardzo konkretny i potrzebny. Będą na pewno kolejne spotkania w tym temacie. Przewodniczący podziękował wszystkim za przybycie i zamknął dyskusję w temacie.

Do punktu 5.

Opiniowanie bieżących uchwał Rady Miejskiej.

1. w sprawie zmiany w składzie Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej – zał. nr 7

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję pozytywnie, 7 głosami „za”.

2. w sprawie zmiany w składzie Komisji Rewizyjnej – zał. nr 8

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję pozytywnie, 7 głosami „za”.

3. w sprawie zmiany w składzie Komisji Rozwoju Gospodarczego – zał. nr 9

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję pozytywnie, 7 głosami „za”.

4. w sprawie zmiany w składzie Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej – zał. nr 10

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję pozytywnie, 7 głosami „za”.

5. w sprawie zmiany w składzie Komisji Rewizyjnej – zał. nr 11

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję pozytywnie, 7 głosami „za”.

6. w sprawie zmiany w składzie Komisji Spraw Społecznych – zał. nr 12

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję pozytywnie, 7 głosami „za”.

7. w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego odprowadzania ścieków pochodzących z wód opadowych i roztopowych na terenie gminy Trzebiatów – zał. nr 13

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję pozytywnie, 7 głosami „za”.

8. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Mrzeżyna w sąsiedztwie szkoły – zał. nr 14

Pani Elżbieta Zawarska – Kierownik Referatu Planowania i Ochrony Środowiska – wyjaśniła, że powodem przygotowania tej uchwały było dostosowanie sposobu zagospodarowania do przebiegających tam rowów melioracyjnych. Teren jest dość trudny i w poprzednim planie dość nieszczęśliwie działki budowlane kolidowały z przebiegającymi rowami melioracyjnymi. W tej chwili mamy inwentaryzację rowów melioracyjnych w Mrzeżynie ze wskazaniem kierunków ich przebudowy. Mamy takie opracowanie zrobione przez Pana Zbigniewa Gliźniewicza i na podstawie tego opracowania wprowadziliśmy takie ustalenia zarówno dotyczące kształtu tych działek i tego, które rowy można skanalizować, które zostawić, jako otwarte, czy przebudować. Drugi powód jest taki, że halę sportową wybudowano niezgodnie z planem zagospodarowania z 2003 roku i nie był to niczyj błąd, taka była świadoma decyzja na ten czas, z przeświadczeniem, że to zostanie naprawione przy okazji jakiejś zmiany. Konsekwencją tego jest zmiana przebiegu ulicy Kopernika. Trzecia rzecz to ta, że w maju tego roku dostaliśmy zgodnie z prawem wodnym od RZGW mapę zagrożenia powodziowego i mapę ryzyka powodziowego. Z prawa wodnego wynika, że tworząc plany powinniśmy ograniczenia wynikające z tych map przenosić już do planu, w związku z tym, przy okazji robimy to. Uzgodniliśmy to z RZGW, mamy warunki chroniące projektowaną zabudowę przed zagrożeniem powodziowym.

Na wszelkie bardzo szczegółowe, techniczne pytania Pani Kierownik udzieliła Radnym odpowiedzi.

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję pozytywnie, 7 głosami „za”.

9. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w obrębie Mirosławice w gminie Trzebiatów – zał. nr 15

Informacja o istniejących i planowanych lokalizacjach elektrowni wiatrowych w gminie Trzebiatów stanowi załącznik nr 16 do protokołu

Pani Elżbieta Zawarska – Kierownik Referatu Planowania i Ochrony Środowiska - wyjaśniła, że powodem przygotowania tej uchwały był wniosek, który wpłynął od inwestora, który chce zlokalizować dwa wiatraki poniżej 0,9 Megawat. Przeprowadziliśmy zebranie wiejskie, podczas którego za lokalizacją wiatraków było 11 „za”, 4 osoby były „przeciwne”, a 3 osoby „wstrzymały się” od głosu, natomiast 3 osoby nie brały udziału w głosowaniu, ponieważ wyszły. Łącznie były 22 osoby na zebraniu.

Radny Paweł Poluszyński – zapytał, jak na ten projekt uchwały nakłada się protest ludzi, którzy nie chcą tych wiatraków?

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusewicz – powiedział, że de facto nie ma protestu, ponieważ pierwsza lista (niespełna 100 podpisów), po czym Rada Sołecka z Sołtysem zebrała ponad 140 podpisów i znajdują się tam ci sami ludzie, którzy podpisali się pod pierwszą listą i oni formalnie zgłosili u Burmistrza (Sołtys i Rada Sołecka) wycofanie tamtego protestu. Skarga została wycofana.

Radny Mirosław Makarewicz – zwrócił uwagę, że mamy protest mieszkańców Mirosławic, który wpłynął jeszcze w sierpniu, niedawno wpłynęła inna lista, która wyraża stanowisko odwrotne, czyli poparcie dla tej inwestycji z liczbą podpisów 140 i z informacją, że te nazwiska się powtarzają na obu listach. Dochodzi jeszcze informacja, że w Urzędzie wizytę złożył Sołtys z Radą Sołecką i poinformował, że tamte osoby się wycofały. Osobą, która była w imieniu Sołectwa jest człowiek, na działkach którego wiatraki mają powstać, więc jest automatycznie zainteresowany. W Radzie Miejskiej leży jakiś protest od mieszkańców wsi Chomętowo. Z innego źródła słyszymy, że jest jakieś niezadowolenie, które może skutkować protestem w obrębie Siemidarzno, Gosław, Gołańcz Pomorska. Do Biura Rady wpłynęła informacja (na prośbę Przewodniczącego), która porusza wszystkie zagadnienia, o które prosił. W kontekście tego, że są takie okoliczności byłby osobiście ostrożny z podejmowaniem uchwały Rady Miejskiej na najbliższej sesji. Radny nie wie, czy nie powinno się doprowadzić do jakiegoś kolejnego spotkania, żeby to wyjaśnić. Tu jest bardzo dużo kontrowersji. Istotnym wyróżnikiem tu jest odległość od zabudowań. Radny nie jest przeciwnikiem wiatraków, ale powinniśmy być ostrożni, jeśli chodzi o zbliżanie wiatraków do zabudowań mieszkalnych. Powinniśmy poświęcić temu więcej czasu. Radny wnioskuje, aby nie głosować tego na najbliższej sesji i zdjąć to z porządku obrad.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusewicz – z bardzo dużym zaniepokojeniem odebrał głos Pana Przewodniczącego Rady, dlatego, że połączył pod hasłem „obaw związanych z posadowieniem wiatraków” zupełnie dwie różne sprawy. Połączył to w swoistą zbitkę podobną do tych, które funkcjonują po stronie oponentów wiatraków. Burmistrz podkreślił, że wcale nie jest zwolennikiem nadmiernej liczby wiatraków, czego dowodem są nasze działania sprzed kilku lat. Ale jeżeli mówimy o tej konkretnej uchwale, to konsultacje społeczne zostały przeprowadzone nad wyraz starannie, obejmując swoim zasięgiem różne działania, że wynikiem tych konsultacji jest w końcu pozytywna decyzja, dlatego też takie działanie może być niezrozumiałe dla mieszkańców, łączenie tego z konsultacjami, które przeprowadziliśmy w Gosławiu, które były związane z pytaniami zainteresowanych, ale nie były one w wyniku negatywne. Kolejna społeczność, po rozważeniu „za” i „przeciw” chce spróbować się z tym zmierzyć. Burmistrz poruszył również kwestię dochodów dla gminy z tytułu posadowienia wiatraków i oznajmił, że dziesięć wiatraków umieszczonych po nasypie kolejki wąskotorowej da dla gminy milion złotych rocznie dochodu. Jeżeli teraz my zaczynamy to kwestionować i kreować sztuczną potrzebę kolejnych konsultacji, to można wyciągnąć wniosek, że kwestii zasilenia budżetu nie bierzemy pod uwagę, a wszystkie te procedury, z licznymi oporami są nad wyraz przejrzyste i w pełni zgodne z polskim prawem. Dzisiaj mamy 13 wiatraków, porównajmy to z gminami ościennymi, które mają lepsze dochody i lepiej się rozwijają. Może dlatego, że oni sięgają po każdą taką sposobność szukania dochodów. Zadaniem samorządu, w tym Rady jest niepowielanie wątpliwości nieumotywowanych prawnie, niemnożenie na podstawie wątpliwych procedur i wydłużanie podjęcia decyzji. Mamy wypełnione wszystkie procedury formalne i weźcie to pod uwagę. Burmistrz powiedział, że nie broni tej

uchwały, ale sposób postępowania, jaki Państwo Radni stosują wydaje się bardzo naciągany i nazbyt populistyczny.

Radny Edward Krychowiak – nie bójmy się rozmawiać z mieszkańcami. Jeżeli mieszkańcy powiedzą tak, to czego się boimy?

Radny Bogusław Barański – temat wiatraków jest bardzo delikatny, szczególnie przy osiedlach, gdzie się je buduje. Społeczność Sadlna na kolejne dwa wiatraki wyraziła zgodę, ale po konsultacjach. Gmina Karlino ma ponad 50 wiatraków, z czego rocznie ma około 4 milionów złotych dochodów. Ale w przypadku Mirośławic sytuacja jest dwuznaczna, mamy dwie sprzeczne informacje, jedna zwolenników i druga przeciwników. Radny uważa, że po ukazaniu się drugiej listy warto byłoby tą konsultację jeszcze raz ogłosić, aby nie było sprzeczności. Jak poczekamy jeszcze miesiąc to nic się nie stanie.

Radny Stanisław Matulewicz – uważa, że dobrym pomysłem jest ponowne spotkanie mieszkańców, bo ciężar decyzji powinien spoczywać na nich. Sprawa finansowa, o której mówił Burmistrz jest ważna i my nie mówimy nie.

Radny Mirosław Makarewicz – zwrócił uwagę, że potencjalni inwestorzy elektrowni wiatrowych zawsze będą starali się je lokalizować w możliwie odpowiednim dla nich miejscu, które zabezpiecza dla nich minimalizację nakładów finansowych. To zbliżanie się do zabudowy jest podyktowane tym, że pewnie jest sensowna droga dojazdowa i nie trzeba specjalnej do wiatraków budować albo jest jakaś infrastruktura techniczna, która może być wykorzystana, więc dla tych firm jest to wyraźna oszczędność w kosztach inwestycji. Jeśli będziemy patrzeć tylko na wniosek inwestora i przez to będziemy wzbudzać ogromne emocje społeczne, skłócenie jakichś frakcji w danym sołectwie i pójście na rękę temu inwestorowi, to skończy się to tak, że będziemy mieli inwestora szczęśliwego, być może podzieloną wieś lub sołectwo i złość na radnych RM, że spełnili oczekiwania określonego przedsiębiorcy i nic sobie nie zrobili z opinii społecznej. Tutaj właśnie przede wszystkim jest potrzebny czas na to, aby dać możliwość mieszkańcom takiego oczywistego rozstrzygnięcia tej sprawy w ich wewnętrznej społeczności. Jeden miesiąc nie ma tu znaczenia, bo nikt nie chce utracić inicjatywy wiatrakowej.

Pani Kierownik udzieliła Radnym odpowiedzi na wszelkie szczegółowe, w tym techniczne pytania i wątpliwości.

Komisja przyjęła wniosek (7 głosów „za”), aby przełożyć projekt uchwały na miesiąc październik, a do tego czasu przeprowadzić konsultacje w postaci zebrania wiejskiego w kwestii tego, czy mieszkańcy chcą wybudowania wiatraków, czy nie chcą.

10. w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów na 2015 rok – zał. nr 17 i 18

Radny Edward Krychowiak – w związku z tym, że wpłynęły dwa projekty uchwały, pierwszy w terminie 7 dni przed Komisją, a drugi w dniu dzisiejszym powiedział, że musimy ustalić, nad którym projektem uchwały dzisiaj będziemy dyskutować.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matuszewicz – wyjaśnił, że drugi projekt uchwały pojawił się w wyniku spotkania Marszałka Rzępy, Wicestarosty, w obecności Radnego Powiatowego Pana Domańskiego, gdzie zapadły pewne ustalenia co do remontu drogi w Trzebiatowie. Deklaracje remontu tej drogi zgłosiły wszystkie trzy strony. Wcześniejszy kosztorys opiewający na kwotę ok. 990 tysięcy złotych i przetarg związany z tym kosztorysem straciły aktualność dzień przed spotkaniem, na które Pan Marszałek po za kwotę wynikającą z PROW przywiózł dodatkowe 50 tysięcy. Suma środków zgromadzonych na remont tej drogi do tego momentu dawała różnicę między kosztorysem a

zgromadzonymi środkami w kwocie 240 tysięcy zł. W wyniku sugestii Wicestarosty i Marszałka podjęliśmy wstępną decyzję, że każda ze stron dołoży po 1/3 tej kwoty, czyli po 80 tysięcy złotych. Jest duże prawdopodobieństwo realizacji tej inwestycji. Marszałek bardzo mocno podkreślił, że inicjatywa musi wyjść ze strony powiatu i gminy, on wtedy zyska argumenty aby zapewnić dodatkowe środki. Został więc zapewniony montaż finansowy, któremu towarzyszyły zapewnienia ze strony Marszałka i Wicestarosty, że podejmą to wyzwanie i najprawdopodobniej uda się zamknąć problem drogi bieczyskiej. Oczywiście procedury wymagają postawienia tych kwestii na najbliższych radach, aby można było jak najszybciej podejść do rozwiązania tego problemu. Pojawiła się kwestia kolejnego przetargu, który został ogłoszony, którego wynik będzie znany w ciągu tygodnia, dwóch. Jest prawdopodobieństwo, że ta kwota wynikająca z przetargu pierwszego nie ulegnie zmianie. To jest wyjaśnienie, dlaczego kwota 80 tysięcy zł znalazła się w projekcie budżetu. Burmistrz powiedział, że głównym problemem z którym powinna zmierzyć się Rada, to jest sprawa podjęcia remontu drogi bieczyskiej, na co uzyskaliśmy poparcie ze strony Urzędu Marszałkowskiego i Starostwa Powiatowego.

Radny Mirosław Makarewicz – powiedział, że męczy go jedna rzecz. Omawialiśmy dzisiaj wykonanie budżetu za I półrocze, byliśmy przy załączniku trzecim, gdzie zwracaliśmy uwagę na strasznie niską realizację wydatków inwestycyjnych (10%). Na proste pytanie do Pani Skarbnik dlaczego nie robimy inwestycji, odpowiedź była, bo nie ma pieniędzy. A tu znajdują się pieniądze, 80 tysięcy zostaje gdzieś wydrapane. W tym załączniku nr 3 są inwestycje warte 20, 30, 40 tysięcy i one nie są realizowane, a tutaj z dnia na dzień wchodzi taka kwota i te pieniądze w budżecie się znajdują. To dlaczego nie robiliśmy wcześniej zaplanowanych inwestycji, skoro te pieniądze jednak się znalazły? Radny Makarewicz powiedział, że jest to dla niego trudne do zrozumienia i nie popiera takiej polityki.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusiewicz – zwracając się do Przewodniczącego powiedział, abyśmy nie udawali, a starali się odgrywać rolę ludzi znających sytuację i rozumiejących rzeczywistość w której funkcjonujemy. Pańskie uniesienie pobrzmiwa fałszem. Jaki jest dzisiaj najważniejszy problem gminy Trzebiatów z punktu widzenia opinii publicznej zewnętrznej? Jest to próba przecięcia wrzodu, który jest na tej gminie od dawien dawna.

Radny Mirosław Makarewicz – oznajmił, że jest za realizacją tej drogi. Radny powiedział również, że dla niego fałsz to jest coś takiego, że wrzucamy na łapanie psów i kotów 50 tysięcy dodatkowo, a chodnik do Wlewa, czy chodnik kosztuje 46 tysięcy i tego nie robimy, bo nie znajdujemy na to pieniędzy. Radny zaproponował, aby zająć się dzisiaj pierwszym projektem uchwały, natomiast prośba jest do Pana Burmistrza, aby jak najszybciej, do sesji złożył formalnie pismo w Radzie o autopoprawce.

Radny Edward Krychowiak – zakończył dyskusję w kwestii drogi bieczyskiej i zapytał Radnych, kto jest za tym, aby dziś dyskutować nad pierwszym projektem uchwały, który wpłynął wraz z zawiadomieniem na Komisję.

Wysoka Komisja w drodze głosowania zdecydowała (5 głosami „za” przy 1 głosie „przeciwным”), że dziś będzie rozpatrywać pierwszy projekt uchwały, który wpłynął wraz z zawiadomieniem na Komisję.

Pani Mariola Ludwiczak – Skarbnik Trzebiatowa – na podstawie załączonej do projektu uchwały tabelki przedstawiła proponowane zmiany w budżecie.

- (pierwszy) projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję pozytywnie, 5 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” i 1 nieobecny.

11. w sprawie przyjęcia Strategii Rozwoju Gminy Trzebiatów na lata 2015 – 2020 – zał. nr 19

Radny Mirosław Makarewicz – uważa, że z dyskusji nad Strategią Rozwoju Gminy, która była wcześniej możemy wysnuć wniosek, że Strategię Rozwoju Gminy można uchwalić zakładając, że jest to część ogólna, bez żadnych programów operacyjnych. W ten sposób nie blokujemy żadnych dalszych prac i możliwości już występowania o jakieś środki i mamy świadomość, że praca jest przed nami.

- projekt uchwały zaopiniowany został przez Wysoką Komisję negatywnie, 2 głosami „za” przy 3 głosach „przeciwnych”, 1 głosie „wstrzymującym się” i 1 nieobecny.

Do punktu 6.

Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Komisja przyjęła do wiadomości:

1. skargę złożoną przez Panią Alicję Iwanowską – Dyrektora Publicznego Gimnazjum w Trzebiatowie – zał. nr 20

Radny Edward Krychowiak – zaproponował, aby członkowie Komisji do wtorku zapoznali się dokładnie z całą dokumentacją dotyczącą złożonej skargi, natomiast we wtorek o 15.00 odbędzie się posiedzenie Komisji, na której podjęta zostanie decyzja.

2. sprzeciw Mieszkańców Chomętowa wobec lokalizacji elektrowni wiatrowych proponowanych w projekcie zmian studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Trzebiatów – zał. nr 21;
3. pismo Pana Jana Lipińskiego przekazane z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów – Departament Spraw Obywatelskich w sprawie problemów dotyczących przeprowadzenia obiecanych inwestycji w obrębie kolonii Włodarka – Cegielnia – zał. nr 22;
4. pismo Mieszkańców Mirosławic w sprawie planowanej inwestycji polegającej na budowie dwóch elektrowni wiatrowych – zał. nr 23;
5. pismo Fundacji „Rozwój – Integracja” w Gryficach w sprawie umowy nieodpłatnego użytkowania nieruchomości w Rogowie – zał. nr 24;
6. pismo Fundacji „Rozwój – Integracja” w Gryficach w sprawie oferty zatrudnienia socjalnego – zał. nr 25;
7. propozycję współpracy Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu w kontekście zagospodarowania nieruchomości w Rogowie – zał. nr 26

Radny Mirosław Makarewicz – wyjaśnił, że jest to propozycja dzierżawy terenu w Rogowie i prawdopodobnie będzie się z tą propozycją wiązało krótkie wystąpienie na sesji. Sprawa jest w trakcie.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusewicz – oznajmił, że również otrzymał to pismo, ale w dziwnych okolicznościach, bo w piątek w końcowych godzinach urzędowania, a w poniedziałek rano Pan Starosta już zorganizował akcję z telewizją ogólnopolską, gdzie starał się przedstawić dotychczasowe koncepcje, jako niemiecką dyskotekę. Równocześnie Burmistrz rozumie, że Starosta nie kontaktuje się z Burmistrzem w tej sprawie, tylko dosyć intensywnie prowadzi rozmowy z Panem Przewodniczącym Rady. W takiej sytuacji Burmistrz stawia pod rozważenie kompetencyjności uczestnictwa w takich rozmowach z pominięciem Burmistrza Trzebiatowa. Kolejna rzecz dotyczy samej koncepcji, która jest zasadniczo inna od tej pierwotnej, która była bardzo niekorzystna dla gminy. Ta propozycja została sporządzona już po propozycji Starting Up Rogowo, bo pojawiają się całe kwestie

zaczepnięte z tamtej broszury, co Burmistrz nie uważa za złe, wręcz za dobre. Natomiast jeżeli ktokolwiek zdecydowałby się prowadzić rozmowy w tej sprawie Burmistrza zwrócił uwagę na hasło „dzierżawa”, które jest bardzo szerokie. W kwestii zysków dla gminy – nie ma żadnej wzmianki o tym, że gmina z tego tytułu miałaby czerpać jakiegokolwiek korzyści, zaczynając od kwoty za dzierżawę. Zastanówmy się, ile za tą dzierżawę moglibyśmy oczekiwać i jakie też mogłyby być opłaty z konkretnych form użytkowania, bo o tym też nie ma ani słowa. Kolejna rzecz to czy aż na 50 lat dzierżawa? Wydaje się to okres za duży i z punktu widzenia etapizacji negocjacji widać, że koncepcja ciągle obstaje przy preferowaniu interesów Powiatu Kołobrzesckiego z pominięciem interesów Gminy Trzebiatów. Kolejny etap to harmonogram realizacji przedstawionych tu zadań – nie ma ani słowa o tym, równie dobrze mogłoby to wyglądać tak, że udostępniemy hangar, a potem już nic się nie będzie robić. Kolejna sprawa – Burmistrz chciałby, aby możliwie najdokładniej określona była liczba miejsc pracy dla mieszkańców naszej gminy, żeby to nie ograniczyło się do środowisk związanych z Muzeum w Kołobrzegu i żeby były to też miejsca pracy dla naszych mieszkańców. Najważniejsza rzecz, która różnicuje ten projekt od projektu Starting Up Rogowo – tutaj w ogóle nie ma mowy o ekonomii społecznej, mianowicie o pracy na rzecz podnoszenia zdolności ekonomicznej naszej społeczności. Tamten projekt bardzo dużo mówi o agroturystyce, o szkoleniach dla mieszkańców i o innych formach tak zwanej inżynierii społecznej. Tutaj projektodawcy chyba nawet nie mają świadomości takiego wydarzenia. Ponadto, poza tym konceptem mamy jeszcze inną koncepcję przedstawioną przez Muzeum narodowe w Szczecinie, która wstępnie została podpisana ze swoimi propozycjami pod projekt Starting Up Rogowo, gdzie toczą się rozmowy w tej sprawie. Burmistrz bardzo wyraźnie zaznaczył, że nie preferuje, czy nie faworyzuje żadnego z tych projektów. Jesteśmy na etapie opracowywania najlepszej koncepcji służącej dla naszej gminy, dlatego też sugeruje, aby nie spieszyć się z podjęciem jakichkolwiek decyzji i kontynuowanie negocjacji, bo jak widzimy dysponujemy łakomym kąskiem i warto to umiejętnie rozegrać.

Radny Paweł Poluszyński – uważa, że te same pytania, które zadał Pan Burmistrz odnośnie koncepcji Muzeum w Kołobrzegu, można by było zadać odnośnie projektu Starting Up Rogowo. Tam jeszcze mniej konkretów otrzymaliśmy, ogólne hasła wraz z mglistym sposobem finansowania tego. Dla Radnego znaczące jest to, że w tą inicjatywę Muzeum wpisują się instytucje, które coś znaczą, tj. Urząd Marszałkowski, Starostwo Kołobrzeg. Dla Radnego są to wartościowi partnerzy. Oferta Muzeum jest ciekawa, dużo lepsza w jego mniemaniu od tej pierwszej. Odnośnie tego, ile możemy uzyskać dochodów z dzierżawy Radny powiedział, że chyba zapominamy o tym, że nas na dobrą sprawę nie stać na bieżące utrzymanie tego. Mamy obiekt ciekawy, ale on niedługo będzie wymagała sporych inwestycji w zabezpieczeniu przynajmniej dachu. Jeżeli nie znajdziemy inwestora, który wyłoży nie małe pieniądze na to, to być może niedługo nie będzie co zbierać z tego hangaru. To jest plus i minus jednocześnie posiadania takiego hangaru.

Radny Mirosław Makarewicz – odnośnie wypowiedzi Pana Burmistrza na temat kompetencyjności uważa, że jeżeli Pan Burmistrz otrzymał pismo zaadresowane na siebie, to nie uważa, żeby nastąpiło tu jakieś pomijanie kompetencyjności. Jeżeli chodzi o kontakty, Pan Przewodniczący zapewnił, że nie prowadzi żadnej pobocznej polityki, natomiast sprawa wydaje się ważna. Wszystko oczywiście musi się odbyć w interesie gminy.

Burmistrz Trzebiatowa – Pan Zdzisław Matusewicz – oznajmił, że jest tu jeszcze jeden ważny aspekt, o którym nie mówiliśmy, mianowicie kwestia przebywania tam do tej pory dotychczasowego użytkownika i czas, gdzie ta rozprawa sądowa trwa. To jest najważniejszy problem. Teraz pytanie, czy do niedawna bliski współpracownik Pana Huryna, czyli Pan Ostasz – Dyrektor Muzeum prowadzi w tej kwestii jakiegokolwiek ustalenia z Panem Hurynem.

W związku z wyczerpaniem dziennego porządku obrad Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego.

Posiedzenie Komisji zakończyło się o godz. 18.30

Przewodniczący Komisji

Edward Krychowiak

Protokołowała:

Magdalena Poluszyńska